



Sygn. akt SNO 11/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 czerwca 2018 r.

Sąd Najwyższy - Sąd Dyscyplinarny w składzie:

SSN Krzysztof Cesarz (przewodniczący)

SSN Katarzyna Tyczka-Rote

SSN Bohdan Bieniek (sprawozdawca)

Protokolant Ewa Marczuk

przy udziale Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego Sądu Okręgowego w S.
po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 5 czerwca 2018 r.,
sprawy M. P.

sędziego Sądu Rejonowego w G.,
w związku z odwołaniem obwinionej od wyroku Sądu Apelacyjnego - Sądu
Dyscyplinarnego w [...] z dnia 2 października 2017 r., sygn. akt ASD [...],

- 1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok,**
- 2. określa, że koszty postępowania odwoławczego ponosi Skarb Państwa.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Apelacyjnego - Sądu Dyscyplinarnego w [...] z dnia 17 marca 2008 r. (ASD [...]) uznano obwinioną M. P., sędziego Sądu Rejonowego w G., za winną popełnienia następujących czynów:

- 1) dopuszczenia się oczywistej i rażącej obrazy przepisów prawa, polegającej na tym, że w okresie od sierpnia 2003 r. do co najmniej marca 2004 r., pozostając

z adwokatem P. P. w bliskiej i mającej charakter uczuciowy znajomości, orzekała w sprawach, w których adwokat ten występował jako obrońca, co mogło budzić wątpliwości co do bezstronności sędziego i stanowiło przesłankę do wyłączenia sędziego od udziału w sprawach:

- a) IV K [...] (IV K [...]) przeciwko J. P.
- b) IV K [...] przeciwko P. Z.
- c) IV K [...] przeciwko A. K. i innym,
- d) IV K [...] przeciwko J. M.

oraz

- 2) uchybienia godności urzędu przez to, że kierując się pozamerytorycznymi przesłankami – stosunkiem uczuciowym wobec adwokata P. P.:

- a) w okresie od dnia 5 sierpnia do 3 września 2003 r. zobowiązała się wobec adwokata P. P. do uchylenia, w stosunku do oskarżonego W. J., środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania w sprawie IV K [...] Sądu Rejonowego w G., a następnie w dniu 3 września 2003 r. wydała takie postanowienie,
- b) w dniu 20 października 2003 r. zobowiązała się wobec tego adwokata, że w przypadku skierowania do jej referatu sprawy IV K [...] przeciwko H. D., dokona zwrotu tej sprawy do prokuratury, celem uzupełnienia śledztwa oraz wskazała, jakie adwokat ten winien podjąć działania, skutkujące przydzieleniem jej tej sprawy do rozpoznania,
- c) w okresie od 29 sierpnia 2003 r. do 21 listopada 2003 r. zobowiązała się wobec tego adwokata do wydania wyroku łącznego o uzgodnionej z nim treści w sprawie IV K [...] przeciwko oskarżonemu J. M. i w dniu 21 listopada 2003 r. wyrok taki wydała,
- d) prowadząc dalej sprawę pod sygn. akt IV K [...] przeciwko oskarżonemu P. Z. spowodowała, że postanowieniem z dnia 21 stycznia 2004 r. w sprawie IV K [...] uchylono areszt tymczasowy wobec P. Z., a następnie wydany został korzystny dla tego oskarżonego wyrok,

to jest popełnienia przewinień dyscyplinarnych z art. 107 § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz.U. Nr 98, poz. 1070 ze zm. dalej jako u.s.p.). Natomiast na podstawie art. 108 § 2 zd. 2 u.s.p. Sąd umorzył

postępowanie w zakresie wymierzenia kary dyscyplinarnej, a kosztami postępowania obciążył Skarb Państwa.

Sąd Najwyższy - Sąd Dyscyplinarny w związku z odwołaniami Ministra Sprawiedliwości, Krajowej Rady Sądownictwa oraz obwinionej od wyroku Sądu Apelacyjnego - Sądu Dyscyplinarnego w [...] z dnia 17 marca 2008 r. (ASD [...]), wyrokiem z dnia 23 lipca 2008 r. w sprawie SNO [...] uchylił zaskarżony wyrok w części umarzającej postępowanie w zakresie wymierzenia kary dyscyplinarnej i w tej części sprawę przekazał Sądowi Apelacyjnemu - Sądowi Dyscyplinarnemu w [...] do ponownego rozpoznania, w pozostałym zakresie utrzymując w mocy zaskarżony wyrok.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy w odniesieniu do wysokości wymiaru kary, Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny w [...] wyrokiem z dnia 2 października 2017 r.:

1. na podstawie art. 109 § 1 pkt 5 u.s.p. za przewinienie dyscyplinarne przypisane M. P. w punkcie 2c) wymierzył karę złożenia sędziego z urzędu;
2. na podstawie art. 108 § 2 zd. 2 u.s.p. w brzmieniu obowiązującym do dnia 5 stycznia 2017 r. umorzył postępowanie w zakresie wymierzenia kar dyscyplinarnych za przewinienia dyscyplinarne przypisane M. P. w punktach 1a, 1b, 1c, 1d, 2a, 2b i 2e.

Sąd Dyscyplinarny uzasadniając swoje stanowisko, przypomniał, że postanowieniem z dnia 15 września 2008 r. zawiesił postępowanie dyscyplinarne w sprawie obwinionej M. P. do czasu prawomocnego zakończenia postępowania karnego, toczącego się przed Sądem Okręgowym w K. pod sygnaturą II K [...], w którym zarzucono obwinionej popełnienie trzech przestępstw z art. 231 § 1 i 2 k.k., tożsamyh przedmiotowo z przewinieniami dyscyplinarnymi objętymi przedmiotowym postępowaniem (pkt 2a, b i c).

Następnie postanowieniem z dnia 2 czerwca 2017 r. Sąd Apelacyjny - Sąd Dyscyplinarny w [...] podjął zawieszone postępowanie dyscyplinarne. W uzasadnieniu orzeczenia wskazał, że sprawa karna II K [...], na skutek jej uchylenia do ponownego rozpoznania, toczyła się następnie pod sygnaturami II K [...] i II K [...]. Postępowanie karne w tej sprawie zakończyło się wobec M. P., co do dwóch czynów, wraz z wydaniem wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 16 grudnia 2015 r. w sprawie II AKa [...], w którym utrzymano częściowo w mocy wyrok Sądu Okręgowego w K. z dnia 14 maja 2015 r. w sprawie II K [...] (uniewinnienie i umorzenie). Natomiast, co do trzeciego czynu, który został zakwalifikowany jako przestępstwo z art. 228 § 1 k.k., wraz z wydaniem wyroku przez Sąd Apelacyjny w [...] z dnia 13 kwietnia 2017 r. w sprawie II [...], na mocy którego zmieniono wyrok Sądu Okręgowego w K. z dnia 19 października 2016 r., sygn. akt II K [...], ostatecznie M. P. została prawomocnie uznana za winną przestępstwa z art. 228 § 1 k.k. i za to skazana na karę roku i 3 miesięcy pozbawienia wolności, z

warunkowym zawieszeniem wykonania tej kary na okres próby wynoszący 3 lata. Na podstawie art. 71 § 1 k.k. i art. 33 § 1 i 3 k.k. wymierzono jej grzywnę w wysokości 60 stawek dziennych, przyjmując wartość jednej stawki dziennej na kwotę 100 złotych (czyn odpowiadający deliktowi z pkt 2 c).

Podczas ponownego postępowania przed Sądem Apelacyjnym - Sądem Dyscyplinarnym w [...] ustalono, że przed Sądem Rejonowym w K. toczyło się inne postępowanie karne przeciwko M. P. (X K [...]), w którym jeden z zarzuconych jej czynów pozostawał zbieżny podmiotowo i przedmiotowo z przewinieniem dyscyplinarnym opisanym w pkt 2d sentencji wyroku Sądu Apelacyjnego - Sądu Dyscyplinarnego w [...] z dnia 17 marca 2008 r., co do którego M. P. została uznana tym wyrokiem za winną. W tej sprawie karnej nieprawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w K. z dnia 1 lutego 2017 r. uznano ją za winną tego, że w okresie od nieustalonego dnia 2003 r. do dnia 24 listopada 2003 r. w G. i na trasie G.- N. G., pełniąc funkcję sędziego Sądu Rejonowego w G., działając w celu osiągnięcia korzyści osobistej, przekroczyła swoje uprawnienia w ten sposób, że weszła w porozumienie z ustalonym adwokatem i na jego prośbę w dniu 24 listopada 2003 r. wydała postanowienie o zmianie stosowanego wobec oskarżonych W. P., A. K., W. D. i P. Z. środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania na dozór Policji, w sprawie IV K [...] Sądu Rejonowego w G., przez co działała na szkodę interesu publicznego w postaci prawidłowego funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości, to jest czynu z art. 231 § 1 i 2 k.k. i za ten czyn na podstawie art. 231 § 2 k.k. i art. 4 § 1 k.k. została skazana na karę roku i 3 miesięcy pozbawienia wolności oraz na podstawie art. 41 § 1 k.k. i art. 43 § 1 k.k. i art. 4 § 1 k.k. orzeczono wobec niej zakaz wykonywania zawodu sędziego na okres 3 lat. Wyrokiem tym orzeczono także o wymierzeniu M. P. kary łącznej roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności, której wykonanie warunkowo zawieszono na okres próby wynoszący 5 lat i o łącznym zakazie wykonywania zawodu sędziego w wymiarze 4 lat.

W wyniku apelacji M. P. od powyższego wyroku Sądu Rejonowego w K. oraz czynności przed Sądem Okręgowym w K. w sprawie V Ka [...], Sąd Apelacyjny - Sąd Dyscyplinarny w [...] ostatecznie wydał postanowienie, na mocy którego na podstawie art. 34 § 3 k.p.k. w związku z art. 128 u.s.p. wyłączył do odrębnego rozpoznania sprawę M. P. o przewinienie dyscyplinarne opisane w punkcie 2d sentencji wyroku Sądu Apelacyjnego - Sądu Dyscyplinarnego w [...] z dnia 17 marca 2008 r., albowiem zachodziły okoliczności utrudniające łączne rozpoznanie sprawy.

W toku postępowania dyscyplinarnego obwiniona dwukrotnie wносиła o odroczenie terminów rozpraw, usprawiedliwiając niemożność stawienia choroba o symbolu F 32. Stąd też Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny postanowieniem z dnia 23 czerwca 2017 r. dopuścił dowód z opinii biegłych lekarzy psychiatrów w celu ustalenia aktualnego stanu zdrowia psychicznego obwinionej oraz weryfikacji, czy

ten stan stanowi przeszkodę do udziału obwinionej w rozprawie w postępowaniu dyscyplinarnym. Biegli w opinii sądowo - psychiatrycznej z dnia 4 sierpnia 2017 r. stwierdzili, że M. P. nie jest upośledzona umysłowo. Poziom intelektualny badanej kształtuje się na wysokim poziomie inteligencji. Badanie psychiatryczne oraz dokumentacja medyczna stwierdziły u opiniowanej miernie nasilone, adekwatne do trudnej sytuacji życiowej (prowadzone przeciwko niej postępowanie sądowe) objawy depresyjno - lękowe o charakterze reaktywnym. We wnioskach końcowych biegli stwierdzili: obwiniona nie jest upośledzona umysłowo, ani chora psychicznie, a rozpoznane u niej przebyte zaburzenia funkcji psychicznych o charakterze nerwicowym, reaktywnym, pod postacią zaburzeń adaptacyjnych - lękowych, wynikają z trudnej sytuacji obiektywnej badanej; w aktualnym stanie psychicznym nie występują objawy psychopatologiczne, które to uniemożliwiałyby jej aktywność zawodową i społeczną. Stan psychiczny badanej pozwala na udział w toczącym się postępowaniu sądowym.

W ocenie Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego nie wystąpiły przeszkody uniemożliwiające przeprowadzenie rozprawy pod nieobecność oskarżonej. Przeszkodą do prowadzenia rozprawy nie było też wypowiedzenie przez obwinioną stosunku obrony dotychczasowemu obrońcy z wyboru. Obrona nie miała bowiem charakteru obligatoryjnego.

M. P. była zawiadomiona o terminie rozprawy w dniu 30 sierpnia 2017 r., a następnie wobec zarządzenia przerwy w rozprawie do dnia 2 października 2017 r. nie zachodziła konieczność jej zawiadomienia o tym terminie (art. 402 § 1 zd. 3 k.p.k. w zw. z art. 128 u.s.p. Zgodnie z art. 115 § 3 u.s.p. nieusprawiedliwione niestawiennictwo obwinionego lub jego obrońcy nie wstrzymuje rozpoznania sprawy.

Następnie Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny stwierdził, że M. P. została zawiadomiona o pierwszym terminie rozprawy, na którym zresztą przeprowadzono większość czynności procesowych, w tym postępowanie dowodowe. Jednocześnie obwiniona nie usprawiedliwiła swojej nieobecności, nie wnosiła o odroczenie rozprawy z racji wypowiedzenia obrony adwokatowi K. M., reprezentującemu ją z wyboru. Nadto, nie sygnalizowała woli skorzystania z pomocy innego obrońcy. Jest to o tyle istotne, że obrona M. P. w postępowaniu dyscyplinarnym nie miała charakteru obligatoryjnego, co wynika wprost z treści opisanej wyżej opinii biegłych.

Dalej, Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny wyjaśnił, że nie było podstaw do dalszego oczekiwania na zakończenie postępowania karnego przez Sądem Okręgowym w K. (V Ka [...]), skoro w odniesieniu do jednego z przewinień dyscyplinarnych, opisanego w pkt 2c sentencji wyroku Sądu Apelacyjnego - Sądu Dyscyplinarnego w [...] z dnia 17 marca 2008 r. M. P. została prawomocnie uznana za winną popełnienia przestępstwa. W ocenie Sądu pierwszej instancji zarzucone obwinionej czyny stanowiły pięć przewinień dyscyplinarnych, wymienionych kolejno

w podpunktach od a do e, a nie jedno przewinienie. Treść prawomocnego w tej części (prawomocność horyzontalna) wyroku Sądu Apelacyjnego - Sądu Dyscyplinarnego w [...] u z dnia 17 marca 2008 r. w sprawie ASD [...], jak i sporządzonego w tej sprawie uzasadnienia sprzeciwiała się uznaniu, by do tych zachowań stosować konstrukcję jednego przewinienia dyscyplinarnego w warunkach określonych w art. 12 k.k. (czyn ciągły), czy też mnogość przewinień w warunkach unormowanych w art. 91 § 1 k.k. (ciąg przewinień dyscyplinarnych). Czyn ciągły odpada, bowiem M. P., podejmując przypisane jej zachowania, nie działała w wykonaniu z góry powziętego zamiaru. Ciąg przestępstw wykluczał natomiast brak ustaleń, które pozwalałyby na stwierdzenie, że podejmowała przypisane jej zachowania przy wykorzystaniu takiej samej sposobności. Konsekwencją takiego stanu rzeczy jest oczywiście to, że kary powinny być wymierzane za tyle przewinień dyscyplinarnych, ile zostało M. P. przypisanych.

Przystępując do uzasadnienia orzeczonej kary, Sąd Apelacyjny - Sąd Dyscyplinarny w [...] zwrócił uwagę na wnioski wypływające z uzasadnienia wyroku Sądu Najwyższego - Sądu Dyscyplinarnego z dnia 23 lipca 2008 r. Przede wszystkim, przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania obliuguje sąd do orzekania w myśl art. 442 § 1 k.p.k. w związku z art. 128 u.s.p. Taki stan rzeczy oznacza, że uwzględniając horyzontalną prawomocność części orzeczenia generalnie aktualnie powinna być rozważana płaszczyzna wymiaru kary, nie zaś rozpoznawanie samej zasady odpowiedzialności obwinionej, chyba że w toku dalszego postępowania zajdą jakieś nadzwyczajne zdarzenia. Tych ostatnich Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny nie doparzył się.

W oparciu o dokonane ustalenia, jakie zostały już w sprawie przesądzone, przewinienie dyscyplinarne (art. 107 § 1 u.s.p. w związku z czynem opisanym w pkt 2c) wyczerpuje znamiona przestępstwa. Fakt jego popełnienia wynika wprost z wyroku Sądu Okręgowego w K. z dnia 19 października 2016 r. (II K [...]), zmienionego następnie wyrokiem Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 13 kwietnia 2013 r. (II AKa [...]), na mocy którego uznano M. P. za winną tego, że w okresie od 29 sierpnia 2003 r. do 21 listopada 2003 r. w G. w związku z pełnieniem funkcji publicznej, sędziego Sądu Rejonowego w G. przyjęła od adwokata P. P. korzyść osobistą w postaci zainteresowania jej osobą w zamian za wydanie wyroku łącznego o uzgodnionej z P. P. treści w sprawie o sygn. akt IV K [...] Sądu Rejonowego w G., dotyczącej J. M., to jest czynu z art. 228 § 1 k.k. w brzmieniu sprzed zmiany wprowadzonej ustawą z dnia 5 listopada 2009 r. o zmianie ustawy - Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 206, poz.1589) w zw. z art. 4 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 228 § 1 k.k. skazano ją na karę roku i 3 miesiące pozbawienia wolności, przy czym na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k., art. 70 § 1 pkt 1 k.k. wykonanie tak orzeczonej kary pozbawienia wolności warunkowo zawieszono na okres próby 3 lat. W związku z tym w stosunku do wskazanego wyżej przewinienia nie doszło do jego przedawnienia, a w konsekwencji konieczne jest

wymierzenie kary dyscyplinarnej. W tej kwestii nie można zapomnieć, że popełnienie przez sędziego przewinienia dyscyplinarnego o znamionach przestępstwa umyślnego z reguły pociąga za sobą ocenę, iż sędzia utracił kwalifikacje do sprawowania urzędu. Bez wątpienia w przypadku M. P., mając na uwadze delikt dyscyplinarny, którego się dopuściła, jako jedynie trafna jawi się ocena, że utraciła ona kwalifikacje do sprawowania urzędu sędziego. Delikt ten nosił bowiem znamiona nie tylko przestępstwa umyślnego, ale istotne jest, że było to przestępstwo godzące w prawidłowe funkcjonowanie wymiaru sprawiedliwości. Tego rodzaju zachowanie jest wysoce naganne, cechuje się wysokim stopniem społecznej szkodliwości. Jakiegolwiek uzgadnianie z adwokatem treści wyroku, zobowiązanie się do wydania orzeczenia w uzgodnionym kształcie przez M. P. stoi w sprzeczności z treścią art. 66 u.s.p. Powyższe okoliczności przemawiają, w ocenie Sądu pierwszej instancji, za wymierzeniem kary z art. 109 § 1 pkt 5 u.s.p., a więc kary złożenia sędziego z urzędu. Wymierzeniu tej kary nie sprzeciwiają się występujące w sprawie okoliczności łagodzące (opinia o pracy i orzecznictwie), czy też złożenie wiarygodnych wyjaśnień w sprawie. Waga obu czynników przekreśla dalszą możliwość pełnienia urzędu sędziego. Naturalnie w toku pracy sędziemu mogą zdarzyć się omyłki, wynikające z braku doświadczenia w początkowym okresie pracy. Jednak w żadnym razie nie mogą być usprawiedliwiane czyny przestępcze o charakterze umyślnym. Stąd, M. P. nie powinna pełnić dalej służby jako sędzia.

W odniesieniu natomiast do pozostałych przewinień dyscyplinarnych, którymi zajmował się Sąd Apelacyjny - Sąd Dyscyplinarny w niniejszym postępowaniu, co do których nie stwierdzono, by wyczerpywały znamiona przestępstwa, doszło do przedawnienia odpowiedzialności dyscyplinarnej. Przeto w myśl art. 108 § 2 zd. 2 u.s.p. (w brzmieniu obowiązującym do dnia 5 stycznia 2017 r.) umorzono postępowanie w zakresie wymierzenia kar dyscyplinarnych za przewinienia dyscyplinarne przypisane M. P. w punktach 1a, 1b, 1c, 1d, 2a, 2b i 2e.

O kosztach postępowania Sąd pierwszej instancji orzekł w myśl art. 133 u.s.p.

Odwołanie od wyroku Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego złożyła M. P., zaskarżając go w części pkt 2c i zarzucając:

- obrazę przepisów postępowania mogącą mieć wpływ na treść orzeczenia, polegającą na naruszeniu art. 6 k.p.k. i art. 117 § 2 k.p.k. w związku z art. 128 u.s.p., polegającą na przeprowadzeniu rozprawy w dniu 2 października 2017 r. pod nieobecność obwinionej i wydanie wyroku, mimo że w dacie rozprawy obwiniona była niezdolna do udziału w niej z powodu choroby, co zostało potwierdzone zaświadczeniem nr [...], wydanym dnia 26 września 2017 r. przez lekarza sądowego z listy prowadzonej przez Prezesa Sądu Okręgowego w G., wydanym dla potrzeb postępowania o sygn. akt V Ka [...], toczącego się przed Sądem

Okręgowym w K., co skutkuje naruszeniem prawa do obrony w rozumieniu art. 438 pkt 2 k.p.k. w związku z art. 128 u.s.p.;

- obrazę przepisów postępowania mogącą mieć wpływ na treść orzeczenia, polegającą na naruszeniu art. 332 § 1 pkt 2 k.p.k., art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k. w związku z art. 128 u.s.p., przez brak określenia w opisie deliktu dyscyplinarnego miejsca jego popełnienia.

Mając na uwadze powyższe, domagała się uchylenia zaskarżonego orzeczenia oraz o przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu - Sądowi Dyscyplinarnemu w [...].

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny zważył, co następuje:

Wstępnie należy zauważyć, że w razie rozwiązania lub wygaśnięcia stosunku służbowego sędziego w toku postępowania dyscyplinarnego, postępowanie to toczy się nadal (art. 118 zd. 1 u.s.p.). Stąd sam fakt utraty statusu sędziego przez M. P. nie wpływa na bieg sprawy.

Należy doprecyzować, że treść odwołania M. P. nie pozostawia wątpliwości, że obwiniona zamierza poddać kontroli instancyjnej poprawność przebiegu postępowania przed Sądem Apelacyjnym – Sądem Dyscyplinarnym w [...] w kontekście wymierzonej jej kary dyscyplinarnej złożenia z urzędu. W odniesieniu do zakresu i kierunku zaskarżenia wyroku nie pozostaje kompatybilna podstawa wskazana w odwołaniu. Z jego literalnej treści wynika, że odwołująca się zaskarżyła wyrok w pkt 2c. Tymczasem takiego rozstrzygnięcia nie zawiera zaskarżone orzeczenie. Punkt 2c to opis czynu dotyczący uchybienia godności urzędu, za który wymierzono jej karę złożenia z urzędu (pkt I zaskarżonego wyroku). Zaskarżeniu podlega władcze rozstrzygnięcie sądu, a nie fragment opisu zarzucanego czynu. Niemniej uzasadnienie odwołania ujawnia zamiar odwołującej się do poddania kontroli instancyjnej wyroku Sądu pierwszej instancji.

Przede wszystkim należy zwrócić uwagę, że ponowne postępowanie przed Sądem pierwszej instancji było ukierunkowane na wymiar kary, gdyż tylko w tej części sprawa została przekazana do ponownego rozpoznania (zob. wyrok Sądu Najwyższego – Sądu Dyscyplinarnego z dnia 23 lipca 2008 r., [...]). W takim wypadku Sąd, któremu przekazano sprawę do ponownego rozpoznania, orzeka w granicach, w jakich nastąpiło przekazanie. Uchylenie wyroku tylko w zakresie rozstrzygnięcia o karze albo innym środku nie stoi na przeszkodzie uniewinnieniu oskarżonego lub umorzeniu postępowania (art. 442 § 1 k.p.k.). Z tego względu nie zachodzi obowiązek ponawiania rozważań w aspekcie winy za zarzucane czyny, zwłaszcza gdy pozostają one tożsame z penalizowanym przez prawo karne występkiem. Ma to znaczenie w płaszczyźnie możliwości orzekania o karze w odniesieniu do czynów popełnionych w 2003 r. Chodzi o fakt, że zgodnie z art. 108 § 4 u.s.p., jeżeli przewinienie dyscyplinarne zawiera znamiona przestępstwa, przedawnienie dyscyplinarne nie może nastąpić wcześniej niż przedawnienie

przewidziane w przepisach Kodeksu karnego. Tego rodzaju zależność otwiera drogę do wymierzenia kary za popełnione czyny, gdyż ustanie karalności czynu zagrożonego karą pozbawienia wolności przekraczającą 5 lat ma miejsce po upływie 15 lat od czasu jego popełnienia (art. 101 § 1 pkt 2a k.k.).

Na pierwszy plan obwiniona wysuwa zarzuty natury procesowej, które w jej ocenie godzą w istotę prawa do obrony. W ten sposób oś problemu wyznacza art. 438 § 2 k.p.k., zgodnie z którym obraza przepisów postępowania skutkuje uchynieniem zaskarżonego orzeczenia, jeżeli mogła ona mieć wpływ na jego treść. Takiego związku odwołująca się nie wykazała. Zawężając pole badawcze, chodzi o przebieg rozprawy w dniu 2 października 2017 r., kiedy to Sąd pierwszej instancji, pod nieobecność obwinionej, wydał wyrok. Powodem nieobecności - zdaniem obwinionej - była niezdolność do udziału w rozprawie, spowodowana chorobą, co zostało zresztą potwierdzone zaświadczeniem lekarskim nr [...], wydanym przez upoważnionego lekarza sądowego.

Przedstawiony konglomerat zdarzeń suponuje zasadność stanowiska odwołującej się. Jednak w bliższym osądzie sprawy siła jego oddziaływania jest iluzyjna. Przede wszystkim słabością tak skonstruowanego stanowiska jest pominięcie regulacji z art. 115 ust. 3 u.s.p. (w brzmieniu obowiązującym w toku postępowania dyscyplinarnego). Obwiniony i jego obrońca mają więc prawo uczestnictwa w rozprawie głównej, a nie obowiązek (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 lutego 2015 r., SNO 5/05, LEX nr 471906). Tylko usprawiedliwione niestawiennictwo obwinionego lub jego obrońcy na rozprawie wstrzymuje rozpoznanie sprawy. Realizacja, w tej formie, prawa do obrony uzależniona jest od realnej, a nie tylko pozorowanej woli skorzystania przez obwinionego sędziego z wymienionego uprawnienia. Jedynie więc rzeczywiście usprawiedliwione powody, dla których sędzia nie podjął aktywności procesowej - w szczególności nie uczestnicząc w rozprawie dyscyplinarnej, mogą przeczyć stwierdzeniu, że w istocie świadomie zrezygnował on ze skorzystania z omawianych uprawnień, czy też, że wręcz zaniechał skorzystania z nich po to, by w sposób instrumentalny wykorzystać prawo do obrony w celu zatamowania postępowania dyscyplinarnego. Prowadzący rozprawę sąd dyscyplinarny ma obowiązek badania rzeczywistych (a nie pozornych) przyczyn niestawiennictwa obwinionego na rozprawę (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 lutego 2016 r., SNO 43/15, LEX nr 1999821). Potwierdzeniem przedstawionego wyżej stanowiska jest także brzmienie art. 128 u.s.p., powołanego w podstawach odwołania. Zgodnie z jego treścią w sprawach nieuregulowanych w niniejszym rozdziale stosuje się odpowiednio przepisy Kodeksu postępowania karnego oraz części ogólnej Kodeksu karnego, z uwzględnieniem odrębności wynikających z charakteru postępowania dyscyplinarnego. Przeto stosowanie ogólnych reguł procesowych doznaje ograniczenia na gruncie postępowania dyscyplinarnego sędziego, nie ograniczając

w żadnej mierze prawa do aktywnego udziału w procesie, a tym samym prawa do obrony.

Pozostając w tym nurcie rozważań nie sposób pominąć faktycznego przebiegu postępowania i zachowania obwinionej. Przedmiotowa sprawa toczyła się już po raz wtóry w Sądzie Apelacyjnym – Sądzie Dyscyplinarnym w [...], co oznacza że zakres postępowania (vide uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego – Sądu Dyscyplinarnego z dnia 17 marca 2008 r.) był znany jego uczestnikom. Naturalnie ponowne rozpoznanie sprawy nie zwalnia Sądu pierwszej instancji od obowiązku prawidłowego zawiadomienia obwinionego i czuwania nad prawidłowym przebiegiem postępowania. Ten parametr był zachowany w każdym stadium postępowania. Widać to wyraźnie przez fakt dopuszczenia dowodu z opinii biegłych lekarzy psychiatrów w celu wyjaśnienia, czy obwiniona może brać udział w postępowaniu dyscyplinarnym (vide postanowienie z dnia 23 czerwca 2017 r.) Z opinii biegłych jasno wynikało, że obwiniona może brać w nim udział. Jednak na rozprawę w dniu 30 sierpnia 2017 r. nie stawiła się. Także jej obrońca nie stawił się, mimo że wszyscy zostali prawidłowo zawiadomieni. Praktycznie tego dnia winien zapaść wyrok, lecz Sąd pierwszej instancji przerwał rozprawę (do dnia 2 października 2017 r.) w celu ustalenia czy w sprawie karnej V K [...], toczącej się przed Sądem Okręgowym w K., zapadł wyrok dotyczący M. P. Z uzyskanych informacji okazało się, że rozprawa przed tym Sądem została odroczone do dnia 17 października 2017 r. z uwagi na chorobę obwinionej. Złożone w tej mierze zaświadczenie lekarskie zostało wystawione i sporządzone do sprawy karnej, jaka toczyła się przed Sądem karnym, a nie w postępowaniu dyscyplinarnym.

Z tego względu w dniu 2 października 2017 r. Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny w [...] wyłączył sprawę do odrębnego rozpoznania w zakresie przewinienia dyscyplinarnego opisanego w pkt 2d sentencji wyroku Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego w [...] z dnia 17 marca 2008 r. (ASD [...]). Przerwanie rozprawy nie nakłada na sąd obowiązku ponownego powiadomienia obwinionego, skoro jego udział w rozprawie nie był obligatoryjny (art. 402 k.p.k.), a podstawą przerwy nie były mankamenty związane z prawidłowym zawiadomieniem obwinionego o terminie rozprawy. Jednocześnie odwołująca się nie zawiadomiła sądu prowadzącego postępowanie o jakiegokolwiek przeszkodzie w kontynuacji sprawy. Prognoza skarżącej, że podstawą przerwy była chęć umożliwienia obwinionej aktywnej obrony w procesie, jest chybiona. Z protokołu rozprawy czytelnie wynika, jaka była podstawa jej zarządzenia. Jeżeli obwiniona zamierzała przystąpić do realnego udziału w procesie, to w okresie między 30 sierpnia 2017 r. a 26 września 2017 r. (pierwszy dzień choroby) dysponowała dostatecznym czasem, by ten zamiar uzewnętrznić. Tak się jednak nie stało, a co więcej, o potencjalnej przyczynie przeszkody w rozpoznaniu sprawy w dniu 2 października 2017 r. nie powiadomiła Sądu pierwszej instancji, mimo że nie pojawiła się ona nagle, w dniu

rozprawy. Zespół tych okoliczności świadczy o braku zamiaru obwinionej do udziału w postępowaniu dyscyplinarnym.

W tym stanie rzeczy istniały podstawy do uznania nieobecności obwinionej na rozprawie za nieusprawiedliwioną. W judykaturze zostało już bowiem wyjaśnione, że korzystanie z uprawnień procesowych składających się na prawo do obrony w sposób naruszający funkcję przepisów gwarancyjnych może być uznane za nadużycie prawa do obrony (za uchwałą Sądu Najwyższego z dnia 22 września 1995 r., I KZP 31/95, OSNKW 1995, nr 11-12, poz. 74).

W kwestii tej dość przypomnieć jednoznaczne prezentowane w orzecznictwie stanowisko, że sąd nie ma obowiązku upewniania się przed przystąpieniem do czynności procesowej, czy nie zaszły powody usprawiedliwiające niestawiennictwo strony, lecz obowiązek usprawiedliwienia niestawiennictwa obciąża wzywanego bez potrzeby jakichkolwiek dodatkowych wezwań ze strony organu procesowego (zob. postanowienie Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 24 stycznia 2001 r., II AKz 28/01, KZS 2001, z. 1, poz. 28; postanowienie Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 9 listopada 2006 r., II AKz 423/06, KZS 2006, z. 11, poz. 34; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 kwietnia 2016 r., SDI 8/16, OSNKW 2016 nr 8, poz. 50). Ten model nie ulega zmianie, w razie gdy przeciwko jednej osobie toczy się więcej niż jedno postępowanie w różnych jednostkach wymiaru sprawiedliwości. Może być tak, że do siedziby sądu poza miejscem zamieszkania obwinionej z uwagi na odległość i stwierdzony rodzaj choroby istnieją przeciwwskazania do wzięcia udziału w rozprawie. Z kolei posiedzenie sądu w pobliskiej miejscowości, dobrze skomunikowanej, nie stanowi takiej przeszkody. W każdym wypadku obwiniony w postępowaniu dyscyplinarnym, które toczy się w myśl u.s.p., jeżeli zmierza do przerwania (odroczenia) rozprawy, winien usprawiedliwić swoją nieobecność. Zaniechanie tej powinności nie może prowadzić do schowania się pod parasolem ochronnym prawa do obrony, w szczególności gdy postępowanie dowodowe w sprawie zostało już wcześniej przeprowadzone, a aktualnie jego zakres ogranicza się do wymiaru kary. W tej sekwencji rola obwinionego w procesie może sprowadzać się do przedkładania dokumentów, które orzekającemu w sprawie sądowi pozwolą na dostrzeżenie okoliczności łagodzących przez fakt wprowadzenia do procesu opinii i ocen osób trzecich. Ze sprawy wynika, że takie opinie zostały włączone do materiału dowodowego (np. opinia o pracy i orzecznictwie k- 254-255), a więc Sąd pierwszej instancji dysponował pełnym rysem podmiotowych właściwości obwinionej. W końcu aktywne postępowanie karne w sprawie objętej przewinieniem dyscyplinarnym zostało wyłączone do odrębnego postępowania, co oznacza że z punktu widzenia wymiaru kary, zachowanie obwinionej było oceniane w węższym zakresie, co wyklucza *a priori* negatywne skutki względem praw obwinionej.

Resumując, obwiniona, pod której nieobecność rozpoznał sprawę Sąd pierwszej instancji, nie usprawiedliwiła w sposób należyty swojej nieobecności, a tym samym nie doszło do naruszenia wskazanych w pkt 1. odwołania norm prawa procesowego.

Nie ma też podstaw do podzielenia wniosków odwołania z uwagi na naruszenie przepisów postępowania, to jest art. 332 § 1 pkt 2 k.p.k., art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k. w związku z art. 128 u.s.p., przez brak określenia w opisie deliktu dyscyplinarnego miejsca jego popełnienia. Stosując odpowiednio przepisy dotyczące aktu oskarżenia, to faktycznie winien on zawierać dokładne określenie zarzucanego oskarżonemu czynu ze wskazaniem czasu, miejsca, sposobu i okoliczności jego popełnienia. Akcentowany defekt formalny nie został bliżej rozwinięty w uzasadnieniu odwołania, przez wskazanie w jaki sposób tego rodzaju opis czynu mógłby mieć wpływ na treść orzeczenia. Po raz wtóry należy przypomnieć, że postępowanie dotyczyło płaszczyzny wymiaru kary, nie zaś rozpoznawania samej zasady odpowiedzialności obwinionego. Zatem Sąd pierwszej instancji nie był uprawniony do ingerencji w opis zarzuconych obwinionej czynów. Nadto, istotą postępowania dyscyplinarnego jest wyjaśnienie określonego zachowania sędziego, a nie tylko formalne jego ujęcie w sentencji orzeczenia, zwłaszcza gdy wszystkie inne ustawowe znamiona z ustawy karnej zostały spełnione. Nie można też tracić z pola widzenia, że postępowanie dyscyplinarne dublowało opis czynu zarzucanego odwołującej się w sprawie karnej Sądu Okręgowego w K. w sprawie II K [...], utrzymanym w mocy przez wyrok Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 13 kwietnia 2017 r. (II AKa [...]). Z tego względu identyfikacja zarzucanego przewinienia dyscyplinarnego jest klarowna i nie powoduje podstaw do interwencji podczas rozprawy odwoławczej.

W końcu nie ma podstaw do uznania, że wymierzona obwinionej kara jest niewspółmiernie surowa, względem popełnionego czynu. W tej kwestii rozważania Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego w [...] są trafne i szczegółowo wyjaśniają przyczyny wyboru określonej kary dyscyplinarnej. Brak konkretnego stanowiska odwołującej w tej materii zwalnia Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny od szczegółowego omawiania tej problematyki. Można jedynie wspomnieć, że popełnienie przez sędziego przewinienia dyscyplinarnego, którego opis odpowiada ustawowym znamionom czynu zabronionego stypizowanego jako przestępstwo umyślne, stanowi wyraz tak rażącego lekceważenia porządku prawnego, że z reguły powoduje utratę kwalifikacji do sprawowania urzędu sędziego, niezależnie od oceny jego wcześniejszej służby, a więc za takie przewinienie dyscyplinarne, którego opis odpowiada ustawowym znamionom czynu zabronionego stypizowanego jako przestępstwo umyślne, karą odpowiednią powinno być, z reguły, złożenie sędziego z urzędu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 sierpnia 2007 r., SNO 47/07, OSNKW 2007 nr 11, poz. 83).

Naturalnie standardy dotyczące sędziów muszą być najwyższe. Nie trzeba w tej mierze szerszych wywodów, a zakres tego standardu wyznacza między innymi

uchwała Nr 16/2003 r. Krajowej Rady Sądownictwa z dnia 19 lutego 2003 r. w sprawie uchwalenia zbioru zasad etyki zawodowej sędziów. Jak wiadomo, niezbędnym atrybutem sędziego jest „nieskazitelny charakter”. Przywołany termin nie jest skodyfikowany, a nadto zawiera w sobie pojęcia ocenne, otwarte, odwołujące się do moralności i etyki. W literaturze zwrócono uwagę, że etyka zawodu sędziego składa się zatem z tzw. kodeksu moralnego – katalogu norm etycznych dotyczących zarówno kwestii działań wewnętrznych, jak i społecznej odpowiedzialności związanej z wykonywaną pracą. Sędziowie mają bowiem do spełnienia ważną – pod względem ustrojowym i społecznym – rolę, stąd w zakresie kwalifikacji osobistych, intelektualnych, moralnych i służbowych muszą prezentować najwyższe do osiągnięcia pułapy (por. Joanna Bodio „Nieskazitelność charakteru” jako kwalifikacja zawodowa sędziego wpływająca na jego wizerunek, Kwartalnik Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury z 2013 r. nr 4, str. 5-16 i wskazana tam literatura; G. Ławnikowicz, S. Pilipiec, Nieskazitelność charakteru i nieposzlakowana opinia w prawie prawniczych samorządów zawodowych Annales Universitatis MCS Lublin, 2016 r., seria G, vol. LXIII; S. Tkacz, sędzia jako osoba sprawująca wymiar sprawiedliwości, Acta Universitatis Wratislaviensis – Przegląd Prawa i Administracji, Wrocław 2017 r., No 3791; P. Kaczmarek, Problem integralności moralnej w etyce prawniczej, Przegląd Filozoficzny z 2016 r. nr 2, str. 139-150).

Zestawienie przytaczanych argumentów w odniesieniu do rodzaju popełnionego czynu (przestępstwo przeciwko wymiarowi sprawiedliwości), zdaniem Sądu Najwyższego-Sądu Dyscyplinarnego, przekonuje, że wymierzenie obwinionej najsurowszej kary dyscyplinarnej, kary o charakterze eliminacyjnym - w sytuacji nawet gdy nie jest już czynnym sędzią – jest adekwatne i uzasadnione.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny orzekł z mocy art. 437 § 1 k.p.k. O kosztach postępowania rozstrzygnięto w myśl art. 133 u.s.p.